

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości i szpaltu po 36 groszy. „marginesowe” do złotych 3 — za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VII.

Nr. 9.

Kraków, piątek 12 stycznia 1945

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6 — zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Biskup Gawlina przeciw komunistom w Lublinie.

Rząd emigracyjny przesłał Stettiniusowi notę dyplomatyczną.

Genewa, 11 stycznia. Biskup polowy Gawlina w orędziu, wystosowanym do żołnierzy polskich, przebywających zagranicą, potępia działalność „prowizorycznego rządu polskiego” w Lublinie. Stwierdza on, że żołnierz polski, pomny swej przysięgi, nie wpadnie na lep propagandy bolszewickiej.

Przedstawiciel dyplomatyczny polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, Ciechanowski, wręczył sekretarzowi stanu dla spraw polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych Stettiniusowi notę dyplomatyczną o nieznannej bliżej treści. Zażądano jeden, jak i drugi zapytani o charakter tej noty oświadczyli, że nota nie zawiera żadnego protestu przeciw uznaniu komitetu lubelskiego przez Moskwę.

Zasady Karty Atlantyckiej nie mają zastosowania do Polaków.

Sztokholm, 11 stycznia. W komentarzu do orędzia, wystosowanego przez Roosevelta do kongresu, oświadcza znany dziennikarz Walter Lippman na łamach dziennika „New York Tribune”, że według zasad deklaracji atlantyckiej rozwiązać nie można ani problemu Grecji, ani też problemu Polski, względnie że przy rozwiązywaniu tych problemów napotyka się poważne trudności.

Pojęcie to określił Lippman w ten sposób, że deklaracja atlantycka ma zastosowanie mianowicie tylko w odniesieniu do takich narodów, które posiadają u siebie lub też posiadają taki rodzaj, jakiego sobie życzą, a Karta Atlantycka zapobiega, by tego rodzaju narody nie utraciły tak określonego reżimu.

Moskwa liczy na uznanie „rządu lubelskiego” przez aliantów.

Sztokholm, 11 stycznia. Sowiecki komentator radiowy Jermaszow w podanym przez radio moskiewskie międzynarodowym przeglądzie wypadków dla prasy sowieckiej atakuje ponownie polski rząd emigracyjny w Londynie, pisząc, że wymieniony polski rząd emigracyjny okrył się hańbą wuktek „prowokacji katyńskiej” oraz swą ośmiertną polityką wrogą wobec Sowietów.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że „rząd lubelski” ma prawo liczyć na uznanie przez kraje aliantów.

Następnie Jermaszow atakuje w swoim komentarzu Szwajcarię, oświadcza m. in.: „Nie może być dłużej tolerowany fakt, aby strony neutralne, jak np. Szwajcaria, kontynuowały swą „faszystowską” politykę. Komentator sowiecki występuje z dalszymi atakami również przeciwko „faszy-

Szpiedzy sowieccy w Szwecji.

Sztokholm, 11 stycznia. Z powodu szpiegostwa na rzecz Unii Sowieckiej skazano w Sztokholmie byłego rosyjskiego kapitana floty Włodzimierza Arseniewicza Stachowskiego na 2 lata i 10 miesięcy domu karnego, sternika zaś Wiktora Bouka na 1 rok i 10 miesięcy ciężkiego więzienia. Trzeci oskarżony, handlarz Niola Roerinkana, poddany ma być badaniu psychiatrycznemu.

Wzrost szwedzkich długów państwowych.

Sztokholm, 11 stycznia. Ogólna cyfra zadłużenia państwa szwedzkiego wynosiła w dniu 31 grudnia 1944 roku okragło 1,015 miliardów koron. Z końcem roku 1939 długi te wykazywały cyfrę 2,6 miliardów koron.

Szkolenie agitatorów komunistycznych w Rydze.

Sztokholm, 11 stycznia. Jak donosi agencja sowiecka „TASS”, niemiecki komitet partji komunistycznej w Rydze wypuścił pierwszy raz wyszkolonych 80 agitatorów komunistycznych, którzy ukończyli pierwszy kurs agitacyjny. Jak podkreśla w szczególności „TASS”, agitatorami tymi są robotnicy z fabryk ryskich. W czasie kursu wyuczyli się oni zwłaszcza praktycznej strony bolszewickiej roboty agitacyjnej.

stowskiemu” reżimowi Franco, przy czym oświadcza: Skrajnie lewicowe elementy hiszpańskie powinny ostatecznie uwolnić Hiszpanię od reżimu faszystowskiego, zwłaszcza, że te skrajne elementy nie bez powodu liczą na pomoc i poparcie ze strony „demokratycznych krajów w Europie i Ameryce”.

Najpierw demokracje potem deportacje.

Metody bolszewizmu w krajach okupowanych.

Berlin, 11 stycznia. Metody, jakimi posługuje się bolszewizm w okupowanych przez siebie krajach, celem pozbawienia ich narodowej samodzielności, były tematem posiedzenia „Niemieckiego Instytutu Naukowego dla Zagranicy”, który odbył szereg konferencji.

Mówcy na przykładach Łotwy, Litwy, Serbji i Finlandji mogli udowodnić, iż bolszewizm posługuje się wszędzie identycznymi metodami. Mianowicie początkowo przez do pewnego stopnia ogłędne postępowanie osadzania on narody, po to, aby w końcu odebrać im zupełnie wszelką samodzielność.

Łotysz dr. Vitois udowodnił na przykładzie postępowania bolszewików w swym kraju w roku 1940, jak bolszewicy początkowo maskowali się pozorami demokratycznymi, przeprowadzili pozorne wybory i utworzyli pozorny rząd demokratyczny aby w końcu wcielić Łotwę do Związku Sowieckiego i zniszczyć okrutnymi masowymi deportacjami tron narodowy kraju.

Litwin Cepas uzupełnił ten obraz, przytaczając przykłady z obecnego okresu. W jego kraju bolszewicy postępowali według takiej samej metody, jakkolwiek proces ten wobec warunków wojennych miał nieco inny przebieg niż w roku 1940 na Łotwie. Z ironią dodał, że pod terrorem bolszewickim udręczony naród musi jeszcze wyrażać podziękowania swym katom. I tak w roku 1940 kiedy deportowano 35.000 Litwinów bez jakiegokolwiek pożywnia w wagonach bydłych do państwa sowieckiego, wielu z nich musiało jeszcze pisać listy do domów, w których chwaliли dobre pomieszczenie i zaopatrzenie. W procesach, jakie dzisiaj rozgrywają się na Litwie, sami oskarżeni kają się aby uzyskać najłagodniejszą formę kary, mianowicie karę śmierci. Strzał w kark bowiem, jak stwierdził Cepas na podstawie marijologii swego narodu, jest przecież bardziej ludzki niż cierpienia w więzieniach sowieckich.

Serb Petrovic na podstawie wypadków w Serbji wykazywał, że kraj ten znajduje się jeszcze w stadium, w którym bolszewizm jest zmuszony działać środkami oszalamiającymi, gdyż Instytut rodzinny Serbów stanowi zbyt silną zapórę przeciw komunizmowi. W roku 1944 Tito utworzył w zachodniej Serbji państwo sowieckie, które jednak po trzech miesiącach zostało zniszczone przez naród serbski. Z tego powodu Tito usiłuje dzisiaj maskować się metodami demokratycznymi, przy czym równocześnie usiłuje możliwie jak najwięcej skompromitować demokracje zachodnie, aby stłumić w narodzie uczucia demokratyczne i przygotować w nim grunt pod komunizm.

Proklamacja rządu greckiego do ludności Aten.

Plastiras kazał aresztować przywódców powstańców.

Sztokholm, 11 stycznia. Agencja Reutersa donosi, że rząd grecki wystosował proklamację do mieszkańców Aten, wzywając ludność do powrotu „do normalnego i spokojnego zatrudnienia” i do podjęcia dawnej swej pracy.

W proklamacji tej czytamy, że jedynie w ten sposób dokonywać można rozdziału żywności i środków leczniczych we wszystkich ateńskich dzielnicach.

Zurych, 11 stycznia. Angielska agencja „Exchange Telegraph” donosi z Aten: Rząd Plastirasa wydał rozkaz aresztowania przywódców organizacji „EAM” Porphyrogenisa i Zewgosa, b. ministrów z ramienia „EAM”, Siantina, Jonnidesa, Partalidisa, Tulnikosa, dowódcy ateńskich wojsk „ELAS”, Aresa oraz 150 dalszych przywódców powstania.

Rozkaz aresztowania rozplakatowano w kościołach i na ulicach. Każdy jest nprważniony do dokonania aresztowania. Majątek

śięganych ulega konfiskacji. Inne zarządzenie nakazuje przeprowadzenie akcji oczyszczającej wśród urzędników, w policji i w zawodzie sędziowskim. Trzej wyżsi urzędnicy policji zostali już aresztowani z powodu współdziałania z powstańcami.

Wojska „ELAS” cofnęły się na Peloponez.

Sztokholm, 11 stycznia. Agencja Reutersa donosi z Aten, że resztki trzeciej dywizji „ELAS” wycofały się obecnie na Peloponez. Ponadto około 2000 powstańców przebywa jeszcze w rozsypane w górach na północ od Aten. Głównym centrem oporu w najbliższej przyszłości będzie prawdopodobnie Parnassos-Hellion, obszar górski, w którym skoncentrowała się 13 dywizja „ELAS”. Wspomniane dywizje operować będą prawdopodobnie jako zorganizowane formacje partyzanckie, nie tworząc linii frontowej.

Anglicy używają w Grecji wojsk kolorowych.

Genewa, 11 stycznia. W piśmie, przelanym do znanego czasopisma angielskiego „New Statesman and Nation” oświadcza pewien oficer brytyjski, przebywający w Grecji, że tawarzysze jego, należący do szwadronu lotnictwa angielskiego w Grecji, przed rozpoczęciem akcji swej przeciwko formacjom „ELAS” w Atenach, pochwalił z pełnymi honorami wojskowymi w

uroczystej ceremonii „ostatnie szczątki Karty Atlantyckiej”.

Wspomniany oficer pisze następnie dalej:

„W ciągu całych nocy widziałem z okolicznych wsi pojawiające się tłumy t. zw. „Nieznacznej mniejszości ekstremistów”. Były to całe rodziny, ciągnące wozami lub też pieszo, starzy czy młodzi wraz z dziećmi, dziećmi i inwentarzem żywym, a wszyscy oni nieśli sztandary i chorągwie partyjne, wyjąwszy tylko sztandary o barwach królestwa greckiego, nieśli nawet wysoko krucyfiksy. Wszyscy oni nadchodzili, aby demonstracyjnie zaznaczyć swą ideę wolności. Plebani wiejskiej maszerowali u boku swych gmin. Z wyjątkiem kilku tylko zniechędzonych starców nikt zapewne nie pozostał we wszelkich tych wsiach. Wszyscy młodzi ludzie wyszli już poprzednio, celem niesienia pomocy swym walecznym towarzyszom w Atenach lub też gdzieś indziej. W tej okolicy, w której ja się znajduję, użyliśmy wojsk kolorowych. Majorowie i pułkownicy greccy wygłaszają pieniacze przemówienia i przygotowują się na przyjęcie rojalistów, którzy mają rzekomo powrócić z Kairu. Tworzą oni jednak znikoma tylko mniejszość.”

List wspomnianego oficera brytyjskiego kończy się wzmianką, że użycie wojsk kolorowych przeciwko ludności greckiej było powodem wielkiego rozgorzczenia przeciwko Anglikom, których oskarża się o zdradę w odniesieniu do cywilizacji.

Szkody w Atenach wynoszą 50 milionów funtów szterlingów.

Sztokholm, 11 stycznia. Jak donosi radio londyńskie, szkody w budynkach, powstałe podczas walk w Atenach pomiędzy Anglikami i powstańcami, oceniane są przypuszczalnie na około 50 milionów funtów szterlingów. 250 budynków uległo zupełnemu zniszczeniu, a 1000 jest uszkodzonych.

Nowe warunki generała Scobie.

Sztokholm, 11 stycznia. Z Aten donoszą, że przedstawiciele powstańców zwrócili się do generała Scobie o zakomunikowanie im nowych warunków kapitulacji po anulowaniu w niedziele pierwotnych warunków, mianowicie opróżnienia Attyki i wydania broni.

Prawdopodobnie wyraża oni gotowość na dyskusję w sprawie zakładników oraz rozbiora organizacji „ELAS” w całej Grecji.

Proces przeciwko ks. Cyrylowi.

Sztokholm, 11 stycznia. Dziennik szwedzki „Aftonbladet” donosi w depeszy własnej z Moskwy, że bolszewicki dziennik „Prawda” zajmuje się sprawą procesu wytoczonego przeciwko księdzu Cyrylowi oraz szeregowi byłych bułgarskich członków rządu i ministrów.

Proces ten, ciągnący się już ponad 3 tygodnie, zbliża się wreszcie obecnie do końca. „Prawda” domaga się „bardzo drażliwych wyroków” ze strony bułgarskiego trybunału ludowego przeciwko t. zw. „zbrodniarzom wojennym”.

Badoglio ciężko zachorował.

Berno, 11 stycznia. Według doniesienia szwajcarskiej agencji prasowej, marszałek Badoglio poważnie zachorował na serce. Liczy on, jak wiadomo, 73 lata.

„Towarzystwo przyjaźni belgijsko-sowieckiej”.

Sztokholm, 11 stycznia. Jak donosi radio moskiewskie, w Belgji utworzono „Towarzystwo dla przyjaźni belgijsko-sowieckiej”.

